

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości ogłasza: iż rada Administracyyna Królestwa postanowieniem z dnia 17 Marca r. b. wydaném, następujące zapisy:

1. Zł: Pol: 3000 dla Kościoła w Prostyni niedaleko Węgrowa,
2. Zł: Pol: 1000 dla Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie,
3. Zł: Pol: 1000 dla Szpitala S. Rocha w Warszawie.

testamentem własnoręcznie na dniu 14 tym Września 1826 r. w Warszawie przez niegdy Waleryą Pniewską Pannę zdziałanym, a przez Prezesa Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego dnia 17go Lipca 1827 r. ogłoszonym, poczynione, w myśl Art: 910 Kodeksu Cywilnego, z zachowaniem praw osób trzecich, zatwierdziła.

W Warszawie d. 3 Kwietnia 1820 r.

Minister Prezyd: Jg. Sobolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego Młodzianowski.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości ogłasza: iż Rada Administracyyna Królestwa postanowieniem na dniu 17 z. m. wydaném zapisy:

1. Zł: Pol: 1000 na Instytut Gminy ubogich w Zamościu,
2. Zł: Pol: 1000 na Szpital Siostr Miłosierdzia w Szczepieszynie,
3. Zł: Pol: 1000 i zł: 3000 dla Kolegiaty Zamoyskiej,

4. Zł: Pol: 1000 na zakrystyą Kolegiaty Zamoyskiej,

5. Zł: Pol: 1000 na czterech Kościelnycch i Kalikencistę przy Kolegiacie Zamoyskiej,

testamentem urzędownie przez niegdy X. Kacielana Derbedrosiewicza, Kanonika Kolegiaty Zamoyskiej, dnia 19 Lipca 1824 roku zdziałanym, poczynione, stosownie do Artykułu 910 Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich, potwierdziła.

W Warszawie d. 3. Kwietnia. 1829 r.

Minister Prezydniący Jg. Sobolewski.

Za Sekretarza Jlnego Młodzianowski.

Dziekan wydziału Lekarskiego.

Królewskiego Uniwersytetu.

W wykonaniu §. 179 Ustaw wewnętrznego Urządzenia tegoż Uniwersytetu, podaie do wiadomości; iż JPP. Wojciech Chrzanowski i Maxymilian Toeplitz, po złożonym całokursovym publicznym examinie, pierwszy dnia 21 Marca, drugi w 6tym dniu b. m. i r. otrzymali Akademicki stopień Magistra Medycyny i Chirurgii.

Przy tém podaie jeszcze do wiadomości iż JP. Eustachemu Paulidesowi, zaszczyconemu stopniem Doktora Medycyny w Uniwersytecie Pizańskim, w skutku dopełnienia przezeń warunkow. iakie są przepisane względem udzielania stopni Akademickich w Uniwersytecie tutejszym, stosownie do postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 19 Czerwca 1819

roku, potwierdzony został tenże stopień Doktora Medycyny.

W Warszawie dnia 7 Kwietnia 1829 r.

Dr. *Roliński.*

Brodziński S. U.

Wydawca Wyboru Pisarzy Polskich p. t. Biblioteki Narodowej wychodzącego, zadosyć czyniąc życzeniom oświadczoneym z prowincyi, ułożył się z wysoką Dyrekcją Poczty Królestwa Polskiego o przyjmowanie prenumeraty na to wydanie po wszystkich Pocztych Amtach i Stacjach Pocztych. — Osoby więc zamieszkałe na prowincyi mogą zapisywać sobie Wybór Pisarzy Polskich za pośrednictwem poczty; który im niezwłocznie nadesłany będzie. Prenumerata ustanowiona jest na cztery oddziały czyli tomów dwanaście. — Z których już dwa oddziały, czyli Tomów sześć wyszło z druku. Prenumerujący na poczcie opłaci za dwa oddziały złp. 18, czyli po złp. 3 za Tom, a przy odbieraniu dzieła złoży prenumeratę z góry na oddział trzeci w ilości złp. 9.

Pierwsze dwa oddziały już wydane, obejmują dzieła Franciszka Dionizego Książnina, znakomitego poety z czasów Stanisława Augusta, składające się częścią z wydanych już dawniej dzieł jego, częścią z nieznanych zupełnie, które w rękopiśmie zostawił, z umieszczoną na czele wiadomością o życiu i pismach tego autora. Oddział trzeci i czwarty obejmować będzie jeden tom reszty pośmiertnych rękopismów Książnina i dzieła Franciszka Zablockiego, najcenniejszego dotąd w literaturze naszej Pisarza Komedyi, z których większa część wcale nieznanych, inne za czasów Stanisława Augusta w ulotnych pisemkach drukowane i bardzo rzadkie były. Po wydrukowaniu zamierzonych tomów dwunastu, spodziewa się Wydawca, że będzie mógł ogłosić prenumeratę znowu na 12 tomów: mając za-

wsze na względzie uskutecznione lub zamierzone edycje przez innych przedsiębiorców i xiegarzy, także zajmujących się upowszechnieniem skarbów naszej literatury.

F. Dmochowski.

Most dnia wczorajszego już ukończony został. W Litwie musiały niezmiernie wody wezbrać i drogi zatamować bo poczta Petersburska która przychodzi we czwartek jeszcze nie przybyła dnia wczorajszego po obiedzie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ROSSYA z *Petersburga d. 15 Marca*

Listy z Teheranu donoszą o okropny katastrofie, która nastąpiła w tém miesiącu 31 Stycznia z powodu gwałtownej kłótni pomiędzy ludźmi naszego Posła Pana Griboiedow i kilku z pospólstwa. Próżniacy zebrani przed domem Posła rozumieli, że się do nię wnieść powinni, a gdy kilku z nich zabito, tłum niezmierny przybiegł z bazaru dla pomśzczenia swoich współziomków; wybił bramę pałacu, wdarł się na mury mimo oporu naszych kozaków i straży Perskiej, którzy czterech ludzi zabito, i dostał się wewnątrz pokoiów, gdzie wszystkich, których tylko napotkali ci szaleńcy, zamordowali.

Napróżno sam Szach w towarzystwie syna swego Selon-Sultana gubernatora Teheranu, przybył z znaczną siłą zbroyną, aby wstrzymać i rozproszyć pospólstwo. Już było za późno. P. Griboiedow i jego orszak padli ofiarą morderców. Sam tylko pierwszy sekretarz poselstwa P. Malcow i trzy inne osoby uszły rzezi.

Szach Abbas Mirza i cały dwór pogrążeni są w jak największym przerażeniu. Abbas Mirza nakazał ośmiodniową żałobę, i zamysła wysłać do Jenerała Paszkiewicza do Erywanu, swego starszego syna z Kaymakanem, i udzielić mu wszelkich szczegółów, tłumaczeń i dać

zadosyć uczynienie iakiego domagać się mamy
prawo. (D. P.)

ANGLIA z Londynu 23 Marca

Dziennik Star donosi, że złożona przez się-
cia Cumberland petycja irlandzkich protestan-
tów, zajmowała 180 skór pargaminowych i zakry-
łaby przeszło milę angielską powierzchni.

Podług dziennika Sun wysyła Don Pedro do
Anglii dwóch Kommissarzy, z wezwaniem o po-
średnictwo gabinetu angielskiego w sprawie z
Don Miguelem. Ostatni obowiazuje się zaślubić
za lat 6 Donnę Maryę, aby mu tylko tron
zabezpieczyła.

FRANCYA z Paryża d. 27 Marca.

Na wczorayszem posiedzeniu izby depu-
towanych przetożono wiele prośb. Najwięk-
sza ich liczba dotyczyła się prywatnych re-
klamacyi względem przystąpienia do dzien-
nego porządku. Nieiaki Reussellet wnosil u-
stanowienie podatków od psów dla zape-
bieżenia szerzeniu się wścieklizny. — Pe-
wien mieszkaniec Paryża podał do izby uwa-
gi nad polityką, iakicy się ma trzymać
Francya w wielkiej sprawie wschodu. Zdaia-
cy raport Pan Viennet oświadczył że kom-
missya przeięta główną zasadą, że samemu
tylko Królowi służy prawo wypowiedania woj-
ny i zawierania pokoju, nie pozwoliła nawet
na rozbiór wspomnionego podania, jest ona
tego zdania, że skoro tego rodzaju za-
pytania z powodu budżetu będą roztrząsane,
nie wypada się teraz niemi zatrudniać; dla tych
przyczyn kommissya radzi co do tego poda-
nia przystąpić do dziennego porządku. Hr.
Laborde uważał za rzecz śmieszną, że po
sześciu miesiącach oczekiwania, chcą izbę aż
do budżetu odsyłać po zasiągnięciu od ministrów
wiadomości: czyli traktat z d. 6 Lipca zga-
dza się z wielkomyślnością Europejską i czy-
li słusznie Egipskie hordy chcące opanować

wyspę Kandyą, oddaliła obca a nie Fran-
cuzka flotta. Minister Marynarki odpowiedział
ze swojej strony: że traktat z 6 Lipca ściśle
jest wykonywany, że rząd w swoich czynnościach
nie oddala się nigdy od tego, czego po nim wy-
maga prawo; że ściśłość ta jest konieczną i
że dla tego nie poymuie iak z mownicy żą-
dać można, aby inaczej działało. Pan Karól
Dupin ubolewał, że Hr. La Ferronays nie jest
obecny na posiedzeniu i nie może odpowie-
dzić z otwartością iakiey roztropność nie wzbra-
nia i z prawością która zaufanie wzbudza.
Cała Francya, dodał, żatnie że w obecnych
okolicznościach czynności dyplomatyczne tyl-
ko przez zastępstwo się odbywają, a końca te-
go stanu rzeczy ieszcze nie można przewi-
dzić. Pytam się więc tymczasowego Ministra
spraw zewnętrzných, czyli rząd ma wiado-
mość o przyściu do zdrowia Hr. La Fer-
ronays i czyli jest nadzieia, iż tenże obey-
mie ster swojego Ministeryum ieszcze przed
rozpoczęciem narad nad budżetem. Nawet
gdyby i tak było, żałowaćby trzeba, że kie-
runek dyplomatyki przez kilka miesięcy wło-
żono na ministra, który już i tak przeciążony
jest czynnościami. Usłyszę może odpowiedź,
że Minister sprawiedliwości, w podsekretarzu sta-
nu znalazł zdolnego zastępcę. Lecz zdaie mi
się, że żąd to się tylko pokazuje, iż zamiast
iednego zastępstwa, dwa mamy. Stan sprawy
wschodu i całej Europy, jest taki że
dla Francyi więcej iak przez połowę tym-
czasowego ministra wymaga. (śmiejch). Kan-
clerz następnie zabrał głos i rzekł:—» Na to cze-
go poprzedni mówca żądał, mam tylko sło-
wo powiedzieć. Królowi samemu służy wybór
i mianowanie ministrów. Król uczyni co uzna
za rzecz stosowną dla kierunku swoich spraw
politycznych. Nie tylko minister który teraz
mówi ale wszyscy ministrowie Króla są soli-

darnie odpowiedzialnemi za powierzone im święte dobro." Na to odezwalo się kilka głosów: ale to nie jest odpowiedzią! zawsze jest rzeczą dowiedzioną, że nie mamy ministra spraw zewnętrznych! W końcu mówili jeszcze w tym przedmiocie: Baron Montbel, Hrabia Noailles i Baron Méchin, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

KRAKOWSKA RZECZPOSPOLITA

KRAKÓW dnia 2 Kwietnia.

Dziennik Praw Rzeczypospolitej Krakowskiej, zawiera obwieszczenie Senatu Rządzącego, w którym podane są do wiadomości publicznej, zatwierdzone przez Najjaśniejsze trzy Dwory Opiekunów, niektóre zmiany w statucie organicznym Senatu, w statucie zgromadzenia polityczne krainy téj urządzającym; nakoniec objaśnienie Artykułu XIX. konstytucji pod względem prawych zdolności na urzędy polityczne, administracyjne i sędownicze.

(G. K.)

Wiadomości z Grecji i Turcji.

Donoszą z Eginy pod dniem 26 Lutego, że Stratareh Ipsylanty stoczył z Turkami bitwę w Liwadyi i wypędził ich znowu z téj prowincyi. Według dawniejszych doniesień nie zaszło w Liwadyi nic nowego: Grecy zajmują ciągle Salonę, Rakowę, wąwozy Parnasu i Helikonu.

Piszą z Syra pod dniem 16 Lutego: Prezydent oszczędniejszy jest teraz w rozdzielaniu łask ziomkom swoim; od niejakiego czasu żaden Jończyk nie doznał względów. Niedawno prosił go znakomity cudzoziemiec o urząd dla pewnego Greka z Korfu; prezydent odpowiedział mu: „Kto mi dobrze życzy, niech mi nie wspomina o mieszkańcach siedmiu wysp. Odtąd nie będę żadnemu z nich powierzał urzędów i pisałem już do Korfu, Zante, Cefalonii, aby uprzedzić tych, co dla otrzymania

urzędów do Grecji przybywają. W istocie wielu, co w tym celu przybyli, odjechało z niczem na powrót.

Pułkownik Fabvier miał ranić w pojedynku Greckiego generała Perdicas.

W Ł O C H Y.

Od granic Włoskich 26 Marca.

Gazeta Florencka donosi z Smyrny pod 18 Lutego co następuje: — »Według otrzymanych tu wiadomości, cała Azya mniejsza jest pod bronią, i znaczne oddziały wojska wychodzą już do Stambułu. Teraźniejszą liczbę ludzi uzbrojonych podają Turcy na 400,000 (?) i zapewniają, że się podwoi jeśli W. Sułtan uda się do Adryanopola i tam wystawi świętą chorągiew Proroka.

Omniemaném powstaniu w Rzymie pisze Diario di Roma: Pewne pismo francuzkie doniosło że rozeszła się w Paryżu pogłoska, że w Rzymie było zaburzenie ludu. Możemy każdego zapewnić, że nigdy w Rzymie nie panowała większa spokojność iak w tych dniach, w których każdy wierny poddany z pełną uszanowania podległością oczekuje wybrunowego zwierzchnika i widocznej głowy Kościoła od zgromadzonego w Conclawe świętego Kollegium.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 11^o Kwietn.

Brocki Alex: Oby: z Augustowskiego, — Jerzyna Józef Oby: z Ostrołęki, — Suliszewski Walenty Oby: z Poznania, — Bartoszewski Józef Komis: dóbr z Trzebieńca, — Bykowski Mikołaj Oby: z Płocka, — Czempiski Ignacy Oby: z Lublina, — Mazurkiewicz Walen. Mag: prawa z Kielc, — Żychliński Jakób kupiec z Łowicza, — Helmowski Zygm: Oby: z Bilska, — Łągiewnicki Kazim: Oby: z Kielc, — Mikułowski Tomasz Sędzia z Wielogóry, — Piotunowski Franc: Oby: z Kuflewa, — Trzcziński Napoleon Oby: z Kuflewa, — Żabicki Tadeusz Oby: z Mińska, — Jabłonowska Paulina Xieźna z Dęblińa, — Wyganowski Ignacy Porucznik z Końskich.